

„La maladie d’espoir, choroba nadziei.

Samolubne zaślepienie, czyniące krzywdę wszystkim dookoła.”

Andrzej Sapkowski, Maladie

pamiętasz wiersz o jutrze? nie tak miał się skończyć - trzaskiem pękających futryn, cerowaniem okien. ta po drugiej stronie szyby powinna mieć kręgosłup, zamiast strun przeciągniętych z gardła do pachwin - wibrują ze złości, kiedy ją zmilczasz. wolisz słodycz od czystego sumienia. owoce pracy, konferencje przekładane z ust do ust, makulatura zdań. przeżuj/wypluj - opcja do wyboru. nie mam do tego głowy,

do tego nie mam głowy, jakby powietrze uciekało w próżnię. wszystkie słodk-ości przycinają płuca, cukier wiąże tlen i zamienia w truciznę. dawkuje. powinieneś mnie poznać o(d)środkowo, uleczyć. *leczyć? proszę się rozebrać. otworzyć, pokazać migdałki i tak zasnąć, rano zmywać lepką skórę.* powinno przejść po miesiącu.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

kwiat_kalafiora, dodano 03.09.2011 22:09

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.